

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 105 M
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 115 M
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 210 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu lub przesyłką pocztową . . . 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁEM**CENA NUMERO POJEDYNCZEGO****5 Mk.**

GAZETA WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna”)

P. T. Interesantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 8-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5659.**Lwów, sobota 29 stycznia 1921****Rok XII**

Rokowania ryskie chwilowo przerwane. Bank Rzeszy obniża kurs marki polskiej.

Ruchy powstańcze na Ukrainie.

Wywiad z ich politycznym kierownikiem.

Czasy Denikina. Powstania przeciwbolszewickie. — Ukraińcy szkół. — Nastroje polityczne.

(Oryginalna koresp. „Gazety Wieczornej.”)

Tarnów, w styczniu.

I.

Prawie codziennie i niemal w całej prasie tak polskiej, jak i ukraińskiej, znajdujemy dłuższe i krótsze notatki o coraz liczniejszych i coraz to zersze kręgi zataczających przeciwbolszewickich powstaniach na Ukrainie. Wiadomość o nich unosi się szczególnie począwszy od jesieni z. r. tak, iż m. mowol. nasuwa się przypuszczenie istnienia związku między zlikwidowaniem przez bolszewików frontu ukr. a wspomnianymi ruchami powstańczymi. Trafność tego przypuszczenia potwierdziła mi obecność w Tarnowie grupy ukraińskich organizatorów powstańczych, przybyłych z j. c. grudnia r. z. z Ukrainy drogą na Krym i Bałkan, i wyjaśnienia ich przewodcy, uprzejmie Naszemu korespondentowi udzielone, z których wynika, że im większy ucisk i terror bolszewicki na Ukrainie i im dalsza nadzieja zewnętrznej wydatnej pomocy, tem rozpaczliwszą i bezwzględniejszą staje się walka gnębiętego narodu ukr. przeciw swym ciemnościom.

Mój informator, niejaki dr. Serbyn (pseudonim), starszy z zawodu, polityczny kierownik powstańczych organizacji na Ukrainie, rodem z Macedonii, sprawie walki o niepodległość Ukrainy oddający na równi ze swymi towarzyszami, inteligentnymi organizatorami lub uczestnikami w powstaniach, podał mi w wspomnianym wywiadzie następujące ciekawe szczegóły:

Pod jarzmem bolszewickiej tyranii uginająca się Ukraina na podzielenymi nastrojami wyczekiwała przyjscia Denikina. Mniejszość widziała w nim zbliżającego się zbawcę, większość jednak mimo intensywniej pracy jego emisariuszy i wiele obiecujących odezw czekała na czyn. Czym przyzedł — i odrazu skryształizował się w bezzwłocznych prześladowaniach działaczy ukraińskich,

(Ciąg dalszy na str. 2-giej.).

Rokowania ryskie chwilowo przerwane.

Przyczyna — choroba Joffego.

Wiedeń, 28 stycznia. (Telef.) (G) Z powodu choroby Joffego pertraktacje pokojowe z Polską w Rydze uległy chwilowej przerwie. Terminu ukończenia pertraktacji nie ustalono.

Dziwne tony delegatów sowieckich.

Kraków, 28. stycznia.

(Telef.) (G.) Z Rygi donoszą: Podczas dyskusji komisji kulturalnej przewodniczący Kwiring oświadczył, że preliminaria nie przewidują zwrotu dzieł sztuki i że wszelkie ustępstwa bolszewickie w tej dziedzinie są wyrazem ich dobrej woli. Zresztą, zaznaczył Kwiring, zawieraliśmy preliminaria w innych warunkach, a dopiero dziś ustosunkowanie się sił odpowiada rzeczywistości. Powie zatem tem i całym tonem przeprowadzenia obrad p. Kwiring niedwuznacznie

nie dawał do zrozumienia, że bez skrupułów chciałby on sobie lekceważyć preliminaria.

TRANSPORTY JEŃCÓW NAPŁYWAJĄ.

Kraków, 28 stycznia.

(Telef.) (G) Z Rewla donoszą, że do Petersburga zaczęły napływać ze wschodu transporty jeńców polskich. Jeńcy ci znajdują się w opłakanym położeniu. Z Murman'a np. przybyli oni o głodzie, ubrani są w łachmany i strzępy.

Bank Rzeszy niem. dewaluuje markę polską.

Interpelacya w sejmie Rzeszy.

Berlin, 28 stycznia.

(Telef.) (G) W sejmie Rzeszy dr. Breitscheid (niezawsty socjalista) podniósł, że bank Rzeszy niemieckiej zakupił 40 milionów w markach polskich i rzucił je na targ po niższej cenie, aby wywołać spadek kursu waluty polskiej. Na oświadczenie to reagował z ław nacjonalistycznych dr. Halferich twierdząc, że zarzut Breitscheida jest bezpodstawny, gdyż na telefoniczne zapytanie w

Banku Rzeszy odpowiedziano mu, że Bank ten nie czynił żadnych spekulacyjnych zakupów w marce polskiej. Breitscheid w odpowiedzi na to oświadczył, że jakieś telefoniczne wyjaśnienia nie są żadnym dowodem, a natomiast mówca posiada wiadomości autentyczne. W tym momencie dr. Halferich użył wyrażenia, że wywód p. Breitscheida, podobnie jak oświadczenie polskiego ministra skarbu, są jawnym fałszem.

TENDENCYJNE PLOTKI O GOSPODARZEM POŁOŻENIU POLSKI.

Warszawa, 28. stycznia.

(Telef.) (G.) Z Paryża donoszą: Niemcy bezustannie rozszerzają tendencyjne wieści o stosunkach gospodarczych w Polsce. Paryskie wydanie dziennika „Chicago Tribune”, stojące w dość ścisłych stosunkach z informacjami niemieckimi, daje się obecnie nadużywać do rozszerzania wiadomości o rzekomem katastrofalnym położeniu w Polsce. I tak podaje ten dziennik rzekomo urzędowe wiadomości z Warszawy, wedle których koszt utrzymania w ostatnich dwóch miesiącach

w Polsce wzrósł o 86 proc. W kraju panuje zupełny brak maki, o mięso jest bardzo trudno, opał, z wyjątkiem drzewa wcale n. e. W Krakowie stosunki podobno są jeszcze bardziej krytyczne. Doszło nawet do tego, że wojsko musiało tam ochronić magazyny z darami amerykańskimi dla dzieci przed atakami tłumu. W Zagłębiu Dąbrowskim brak środków żywności jest tak dotkliwy, że górnicy grożą wybuchem strajku, jeżeli rząd nie dostarczy im środków żywności. W Łodzi fabryki włókiennicze rozpuściły 6000 robotników z powodu braku węgla itd.

magających się dotychczas z bolszewizmem i przygotowujących teren dla akcji Denikina, w zakresie używania mowy ukr., w niszczeniu ukr. instytucji kulturalno-oświatowych, politycznych i ekonomicznych. Odruch mas ukr. włościństwa był niewniknięty. Ochotniczej armii nos. rekruta odmawiano, podstawy jej aprowizacji i zaopatrzenia niszczone — wypowiedziano otwartą walkę na śmierć i życie, która też w swym rezultacie stała się jednym z głównych czynników smutnego odwrótu Denikina z pod Orła i zupełnej likwidacji jego armii.

Ponowne najście bolszewików z umiarkowanymi od poprzednich hasłami i wymogami nie uszło czujności przewodców regularnych oddziałów powstańczych, do niedawna z Denikinem walczących, a jeden z nich, przebiegły pułk. Melaszko, wydłuziwszy odnośne pozwolenie od komendy sowieckiej, sformował nawet 4 ukr. „sow.“ brygadę w powiecie Werchdnieprowskim, z planem użycia jej w swoim czasie przeciw bolszewikom, którzy już po niedługim czasie, uczuwszy pewniejszą grunty pod nogami, zaczęli znowu tyraniżować ludność bezwzględniemi rekwizycjami, aresztami i „karatielnymi“ oddziałami. Mimo utrudnionych stosunków nie brakło i oświatowych przewodników, którzy jak np. prof. Prochorenko starał się ukraińzować szkoły, a wśród włościństwa pogłębiać świadomość narodową. Równocześnie tworzą się w gubernii katerynosławskiej według wskazówek centralnej organizacji rejonowe komitety powstańcze, które obejmują swymi wpływami i powiaty Kijowszczyzny i Chersońszczyzny, wywołując nawet w daleko na południe wysuniętych i narodowo stosunkowo mało świadomych okolicach Tauryi, spontaniczne tworzenie się podobnych komitetów. Głównym ich celem jest: 1) szerzenie wśród włościństwa przeciwbolszewickiej agitacji, 2) paraliżowanie mobilizacyjnych czynności bolszewickich, 3) wyjaśnienie sprawy rządu U. R. L. i jego programu, 4) zbrojna walka z bolszewikami. Komitety owe, umiając swych członków wciągnąć równocześnie do różnych bolszewickich komitetów, są zawsze dobrze poinformowane o zamiarach i planach bolszewickich i dłuższy czas były dla sowieków nieuchwytnymi. Przedwcześnie jednak zbrojne wystąpienie pułk. Melaszki, mimo chwilowych sukcesów, pociągnęło za sobą aresztowanie jego i całego szeregu innych przewodców, jak Hładczenka, Hrinchenka i innych, których razem z ukr. działaczami w liczbie około 40-tu bolszewicy rozstrzelali. Niepowodzenia te nie ostudziły u reszty zapалу do walki z najeźdźcą i już przy końcu lipca r. z. liczba zorganizowanych powstańców na Katerynosławszczyźnie wynosiła 20.000 ludzi. Ta, dosyć pokaźna siła, mogła jednak utrzymać się tylko przez pewien czas z braku odpowiedniego zapasu amunicji i broni.

Ciekawą rolę w biegu tych walk odgrywali ukr. komunisty, t. z. borotbiści. Opierając się na postanowieniach bolszewickich o nieograniczenie rozwoju kultury i oświaty narodowej, zakrzętneli się żywo około ukraińzacji szkół i innych instytucji oświatowych, dobierając się nawet do sowieckiego gubernialnego wydziału oświaty. Pracę ich popierali zbrojną ręką atamanowie powstańczy. Bezpośrednimi zaś wykonawcami planów borotbiistów byli działacze kooperatyw i nauczyciele ludowi.

Obserwator.

O sanację Austrii.

Głosy prasy wiedeńskiej.

Lwów, 28. stycznia.

W Paryżu zebrała się konferencja sojuszników celem powzięcia decydujących postanowień w sprawie sanacji Austrii. Wedle zgodnego zdania wszystkich, za dalsze losy ni szczęsnego państwa odpowiedzialnych czynników, Austria nie może dłużej utrzymać się o własnych siłach. Austria stoi już nad samym brzegiem przepaści, w którą runie, niechybnie i nieodwołalnie, jeżeli z zewnątrz rychła pomoc nie nadejdzie. Z ostatnich informacji, podanych przez prasę zagraniczną, Francja i Anglia mają tym razem stanowczy zamiar udzielić Austrii wydatnej pomocy. Wedle „Petit Parisien“, Lloyd George przedło-

żyć ma konferencji propozycję uchwalenia dla Austrii pożyczki w wysokości 50 milionów funtów, celem umożliwienia odbudowy austriackiego przemysłu. Cała Austria z największym napięciem oczekuje wyniku tej konferencji, mającej rozstrzygnąć kwestję jej bytu lub niebytu, z prasy austriackiej zaś jeszcze w ostatniej chwili rozbrzmiewa rozpaczliwe wołanie o ratunek.

Najgłośniejszą i najnatarczywiej odzywa się „Neue Freie Presse“, a artykuł p. t. „Rettung oder Untergang“, będzie dokumentem historycznym, przywołującym przyszłym pokoleniom na pamięć może na przykrejszy moment z dziejów Austrii.

Austria musi otrzymać pomoc — czytamy w artykule tym — jeżeli istnieje jeszcze najmniejszy ślad poczucia europejskiej wspólnoty...

Potrzebny jest akt europejskiej sprawiedliwości, poważna, we wszystkich szczegółach przemyślana akcja, wszystko inne bowiem mogłoby tylko kryzys zaostrzyć i sytuację pogorszyć. Do kwietnia tylko jesteśmy zaopatrzeni w żywność; jeżeli do tego czasu nie otrzymamy kredytu, czeka nas rewolucja społeczna i bankructwo niemal nieuniknione. Jeżeli nie przeprowadzimy chociażby częściowej sanacji naszego budżetu, deficyt trzydziestu pięciu miliardów musi nas udusić... Niewinny, dobruśny, bezgranicznie cierpliwy lud błaga o ratunek. Jeżeli go nam odmówią, jeżeli skarg naszych nie usłyszą, będzie to zaprzeczeniem wewnętrznej spójności Europy, a zarazem przekreśleniem pokoju Saint Germain, który ma tylko tak długo znaczenie, jak długo istnieje obiekt, do którego się odnosi...

Nikt nie uwierzy, iż państwa ententy, przy szczerych chęciach, nie byłyby w stanie udzielić Austrii ni zbędnej dla niej pomocy. Czytamy o angielskich wpływach podatkowych, które w ciągu ośmiu dni dostarczyły prawie 29 milionów funtów. Gdyby Anglia zechciała pożyczyć nam dochód tylko dwutgodniowy, byłibyśmy na długie lata zwolnieni z wszelkich trosk i wszystkie plany Sir Williama Gode mogłyby być urzeczywistnione. Gdyby Lloyd George istotnie przybył do Paryża z zamiarem wydostania nas z bagna, wystarczyłoby, gdyby nam odsąpił tylko siedemnastą część rocznych dochodów Anglii, rozłożoną na kilka lat i za wszelką gwarancją. Wiadomo ponadto, że Francja ma miliony zbytecznych ton węgla do dyspozycji. Czyż nie mogłaby Austria z nich korzystać dla zaopatrzenia swych fabryk, zwalczania drożyzny, podniesienia swej zdolności eksportowej? Dostawa węgla byłaby najłatwiejszym stosunkowo sposobem przyścia nam z pomocą. Cały nasz przemysł odetchnąłby swobodnie, tam zaś, gdzie istnieje możliwość pracy, pilności, wytwórczości i wymiany towarów, zawita wnet także uregulowanie finansowego i politycznego bytu.

W Louisianie palą bawełnę ponieważ plantatorzy nie chcą jej sprzedać za cenę niższą od własnych kosztów wytwórczości. Dlaczego nie posyła się do nas tego aurowca, zamiast uczynić go pastwą płomieni, dlaczego zezwala się na to, byśmy nie mieli się w co przewodzić, gdy w Egipcie obszary dla uprawy bawełny musi się umniejszyć o dwie trzecie? Towar butwieje, a kupcy nie mają go czem zapłacić. Świat będzie mógł w roku bieżącym wykazać się nadwyżką zboża, wynoszącą dziewięć milionów cetnarów — ponad istotne zapotrzebowanie! Cena zboża amerykańskiego spadła z 240 na 140 fran. My zaś nie wiemy, jak się do maja przed głodem ochronić i skąd wydestać pieniądze dla zapłacenia do szaleństwa rosnącej obcej waluty. Jest to gospodarczy daleizm, bezradne i bezmyślne bredzenie, pozbawione wszelkiego logicznego związku.

Rozłam ludzkości musi raz skończyć się. Już w Anglii odczuwać się daje rozgoryczenie i mąż s anu tak spokojny i umiarkowany jak Henderson grozi gwałtownymi krokami, jeżeli bezrobociu nie zaradzi się w najbliższym czasie. W Holandyi panuje depresja tak wielka, że robotnicy sami żądają obniżenia płacy i całe okręgi przemysłowe między innymi słynny Tilburg zagrożone są ruiną.

Czy zdoła się opanować masy, w których z powodu bezczynności zatraciła się dyscyplina, jeżeli spełni się obawa, że na wiosnę najazd bolszewicki jak fala obije się o mury Europy? Jeżeli w entencie istnieje jeszcze resztką mądro-

ści politycznej, musi ona pomyśleć o tem i w czasie rozpocząć zbyt długo odkładaną odbudowę.

Wszakże widoczne są wyraźnie nici łączące Lenina z Kemalem, a Kongres w Baku był generalnym przeglądem wszystkich żywiołów szumających zemstą za upadek Turcyi i przysięgających państwu brytyjskiemu zemstę do ostatniego tchnienia. Czyż ententa chciałaby w Austrii wytworzyć centrum rozpacz?

Już w najbliższych dniach okaże się, czy rozsądek, wspaniałomyślność i idea konstruktywnej polityki odniosą zwycięstwo nad kramarstwem i zasadą fałszywej oszczędności. Nie chcemy wierzyć, iżby stara brytyjska mądrość zanikła zupełnie, sądźmy też, że Francja uczyni coś dla utrzymania tworu swej własnej woli politycznej. Chcemy wierzyć przedewszystkiem, że w Ameryce i we Włoszech żyje uczucie litości i życzliwości dla nas, że Harding i Hoover nie opuszczą nas.

Czy jednak już w chwili obecnej cel będzie osiągnięty, czy w Paryżu znajdzie się coś więcej ponad palatywy — ktoś to wiedzieć może? Przedwcześnie nadzieja byłaby równie błędną, jak przedwcześnie rozpacz. Nieznajomość ludzi, słabość przywódców i egoizm, często silniejszy od rozsądku — oto przeszkody budzące obawę. To jedno powiedzć jednak należy mężom stanu obradującym w Paryżu: że jest to może ostatnia, jedyna chwila dla pojęcia czynu. Austria będzie wybawioną z katastrofy, lub pogrzeżona w niej bardziej jeszcze, wydobędzie się na powierzchnię, lub stoczy się w przepaść!

Mały felieton.

GDY SIĘ POLSKA RODZI.

(Z cyklu „Kolędy polskie“).

Gdy się Polska rodzi
Po kaźni stuletniej
Nie żałujmy skrzypiec
Ni wierzbowych fletni.
Dla jej szczęścia, dla jej chwały
Gra my hejnał nad hejnał
Gloria! gloria! gloria!
Zmartwychwstania sławmy cud.

Niech się złączą dłonie
Niech się złączą serca
Kaźda waśń braterska
Znowu Ją uśmierca
A moc musi mieć spłżową
I błękitu toń nad głową
Gloria! gloria! gloria!
Wijmy Jej koronę z gwiazd.

Czyście pomyśleli
Płacząc na mogiłach,
Że ojczyzna ws anie
O swych własnych siłach
I zabył się znowu światu
Szatą z złota i szkarlatu?
Gloria! gloria! gloria!
W oczach ma piorun błysk.

Godność Jej królewska
I siła olbrzyma.
W dłoniach swych stalowych
Łuk napięty trzyma
Kogo strzałą swą uderzy
Ten skrwawiony w prochu leży
Gloria! gloria! gloria!
Przed Jej gniewem zdrżny wróg.
Henryk Zbierzchowski.

NADESLANE.

ZAWIADOMIENIE. „E ole de Danse — Szkoła tańców modnych“ ul. Ossolińskich 10 (były Teatr Wodewilowy) zawiadamia swoich uczniów, że komplet ośmiu uczniów w sobotę 29 bm. o godz. 6. Wpisy na kursa tańców codziennie od 5—7. 8892

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
Z. PEKELMANA
wykonuje roboty w platynie, złocie i kauczuku,
według najnowszych systemów. 8710
Lwów, ul. Kazimierzowska 17. I. r.

N A D E S Ł A N E

Po gruntownej rekonstrukcji otwartą została już Kawiarnia MIRAŻ Pasaż Mikolascha pod nowym energ. zarządem. Do konała kawa. Ciepłe przekąski. Piwo z be zek. 3862

Ze spraw ruskich.

Lwów, 28. stycznia.

ADWOKAT ANDRIJEWSKI W WARSZAWIE.

Były członek dyrektoryatu i jeden z przywódców partii niezawisłych adwokat O. Andrijewski bawił w bieżącym miesiącu w Warszawie, gdzie odbył ważne narady z niektórymi polskimi ministrami i z przedstawicielami naczelnego podskiego dowództwa. Odbył również konferencję z reprezentantami ententy i był na audyencji u Naczelnika Państwa Piłsudskiego, następnie wyjechał do Tarnowa, gdzie odbył narady z atamanem Petlurą i rządem U. N. R. Po naradach w Tarnowie powrócił do Wiednia, gdzie stałe przebywa. Cała akcja Andrijewskiego okryta jest tajemnicą.

Andrijewski nie godził się z polityką dyrektoryatu, a właściwie z osobistą polityką atamana Petlury i b. rządów Martosa i Mazepy. Jeszcze w czerwcu 1919 r. ogłosił otwarty list do atamana Petlury. W liście tym wskazywał na przyczyny rozpadnięcia się U. N. R., głównie zaś na to, iż ataman wraz z rządem swoim prowadzi, jego zdaniem, ścieżkę partyjną politykę, i wskazywał na jedyny środek zaradczy, który może zabezpieczyć kraj przed ruiną — na połączenie wszystkich ukraińskich sił politycznych (szło o powołanie do państwowej roboty wszystkich ukr. kół demokratycznych) do państwowej odbudowy, zorganizowania ukraińskiej armii wedle nowych zasad wojskowych, i porozumienia z gal. rządem. Andrijewski wdział, iż przestrogi jego nie odnoszą skutku, usunął się całkowicie z dyrektoryatu, nie przyjmując innego oficjalnego stanowiska. Z dr. E. Petruszewiczem łączyły go osobiste stosunki a do wymagań galicyjskiego rządu odnosił się przychylnie i z pełnym zrozumieniem.

(Ukr. Wiestn.)

HETMAN SKOROPADSKI W WIEDNIU.

„Ukr. Wiestn.” podaje: Do Wiednia przyjechał na kilka dni b. hetman Paweł Skoropadski dla narad ze swoim politycznym sojusznikiem: konferowania z nim w sprawach państwowych Ukra-

iny. Krąży słuchy, iż za osobą Skoropadskiego kryją się obce państwa, które chciałyby brać udział w restauracji Ukrainy. Państwami temi mają być Niemcy i stojąca poza ich plecyma Anglia.

CERKIEWNY ZJAZD WE WŁODZIMIERZU.

Dnia 30 stycznia odbędzie się w Włodzimierzu zjazd powiatowego duchowieństwa. W program wchodzi: 1) zagadnienia cerkiewne, 2) sprawy administracyjne, 3) ekonomiczna organizacja. Zjazd rozstrzygnąć ma ostatecznie sprawę ukraińzacji prawosławnej cerkwi.

W Kijowie zakrainizowano 8 cerkwi, w liczbie ich Sofijski sobór i Michajłowski monastyr.

KOMITET ZBAWIENIA UKRAINY.

„Rdnyj Kraj” donosi z Tarnopola: Pod rządami bolszewickimi na Ukrainie powstał „Komitet Zbawienia Ukrainy”. Większość powstańczych przywódców przystąpiła do owego komitetu. Komitet składa się z przedstawicieli wszystkich partii, nawet żydowskich i polskich na Ukrainie, oraz rozporządza wielkimi sumami. Miejsce jego koncentracji jest jakaś wioska pod Kijowem. Komitet ma po wszystkich miejscowościach swe filie oraz wydaje wszędzie swe gazety i rozrzuca proklamacje pod nazwą „Już zmartwychwstała Ukraina”.

Z ŻYCIA STUDENCKIEGO.

W ostatnich czasach utworzono sekcję studencką związku w Drohobycz, którego zadaniem jest zgrupowanie akademickiej młodzieży drohobyckiego powiatu. Postanowiono również przy sekcji utworzyć fundusz zapomogowy dla nieemających akademików.

EMIGRACJA UKR. MŁODZIEŻY DO AMERYKI.

„Rdnyj Kraj” pisze: Setki naszej młodzieży, która snuje się po Lwowie bez żadnego zajęcia oraz niemożności kontynuowania studiów na lwowskim uniwersytecie — wybiera się do Ameryki. We Lwowie znajduje się rzekomo amerykańska misja werbunkowa, do której ma zamiar zgłosić

się nasza młodzież akademicka, skazana na wszelkie niewygody, jakie czekają ją w amerykańskim wojsku.

HR. TYSZKIEWICZ PRZEDSTAWICIELEM U. N. R. W WATYKANIE.

Krąży pogłosk, iż hr. Tyszkiewicz zgodził się na przyjęcie poselstwa U. N. R. przy Watykanie z zastrzeżeniem pełnej swobody działania.

Drobiazgi.

Lwów, 28 stycznia.

Lloyd George zatwierdził projekt wydania książki szkolnej, która zawierałaby opisy najczarniejszych czynów bohaterów, dokonanych podczas wojny na lądzie i morzu. Książka ta w dwóch wydaniach, dla młodzieży i dla dorosłych, ma być rozdawana w rocznicę pokoju.

Amerykańskie Towarzystwo odzieżowe w Cleveland donosi, że style i fasony wiosenne w Ameryce nie będą się o wiele różniły od zimowych. Suknie będą nadal krótkie i ciasne, wedle ogólnego żądania bowiem sylwetka kobieca ma zachować młodociane wrażenie.

Na okręcie w pobliżu Shanghai, który miał załogę chińską pod dowództwem oficerów angielskich, wykryto uprawianie na wielką skalę przemysłu opium. Urzędnicy celnicy otrzymali za wykrycie 3700 funtów szterlingów nagrody, chińscy przemysłowcy zaś skazani zostali na 10 lat ciężkich robót.

Francuska Izba handlowa uchwaliła przekształcić tegoroczną wystawę francuskich produktów na wystawę permanentną.

Nagły wybuch wulkanu Asama-Yama na wyspie Nippon w Japonii zasypał kilka wsi gorącym popiołem, wznicił pożar wielkich lasów, zniszczył jedną wieś doszczętnie wylewem ogromnej powodzi lawy i zabił kilkadziesiąt ludzi. Wybuchowi towarzyszyło silne trzęsienie ziemi.

Cena strusich piór spadła z 20 na 14 funtów sterl. za funt, a to głównie z powodu mniejszego obrotu. W Południowej Afryce hodowano przed wojną prawie milion ptaków równocześnie, obecnie liczba ta spadła do połowy. W handlu sprzedają po 5 i 6 szylingów od sztuki.

JÓZEF KALLENBACH.

Historia Wielkiej Wojny.

(„Histoire de la grande guerre...” par Victor Giraud, Paris Librairie Hachette et Co. 1919—1920. In 8 str. XII + 775. — Broche 30 rs. — Wszystkie prawa autorskie co do przekładu skróceń zastrzeżone. „Copyright by Hachette 1920”).

(Dokończenie).

Dzieło Giraud'a jest nie tylko ilustrowane przejrzystymi mapami w tekście; są tam ilustracje lepsze, trwalsze, piękniejsze: to portrety literackie głównych protagonistów i antagonistów w tym strasznym, krwawym dramacie dziejowym. Portrety Wilsona, Lloyda George'a, Clemenceau'a, Focha, Ludendorfa, Mikołaja II, Kereńskiego — to są dzieła psychologicznej finezy i niewątpliwie przejdą jako wzory stylu do wypisów antologicznych. Są tam niekiedy rewelacje duchowego powołania, np. w stosowaniu, że Lloyd George nie jest anglo-sasem, lecz Gallem, a dokładniej mówiąc, Celtem, jak Brand — i dlatego dwaj ci mężowie stają tak się nawzajem rozumieją (str. 403). Nektóre charakterystyki są drugocenne, a zarazem tacytowsko zwięzłe, np. koniec Wilhelma II: „ten człowiek, który nie umiał zwyciężyć się śmiercią na czele swego wojska, uciekł do Holandii, pozostawiając swą chorą honor, narzoną na niebezpieczeństwo, a unosząc z sobą złoto, prowianty, jak bankier-oszust,

co po krydzu e oszukańczej, ucieka za granicę, aby ocalić siebie i kasę... Był to lch aktor wodewilu, godny wyświstania w Amerongen; — z Lohengrina rzekomego wylazł: „Scaramouche...” (str. 693).

Traktat wersalski uległ w dziele Giraud'a surowej a sprawiedliwej krytyce, z której bodaj kilka wyjątków przytoczymy; ileż światła rzuca nam „ex post” np. taki ustęp: „Z przesądu religijnego, z powodu resztek purytanizmu (!) uporczywego nie zaufano szczerze Polsce katolickiej — Polsce, podtrzymującej sklepienie nowej Europy; zakwestyonowano Polskę, albo nawet odmówiono jej terytoriów autentycznie polskich; podcięto, a może nawet sparaliżowano jej rozwój ekonomiczny, handlowy i morski. Krótko mówiąc, obrażono, nie zadowolono naruszono Polskę, Belgię i Francję, trzy wielkie ofary wojny, a to wszystko, aby nie naruszyć Niemiec, aby je oszczędzić... Co rzecz o tej dzwonej wspaniałomyślności, co zwalnia Niemcy od zapłacenia w całości kosztów wojny, którą zawiniły całkowicie! Gdyby nawet poświęcić mieli Niemcy dwa i trzy wieki na wypłacenie długów całkowitego, to cóż w tym złego, że naród, który na to tylko się wzbożać, aby przygotować i prowadzić wojny, pozbawiony był przez kilka pokoleń środków do prowadzenia takiego „przedsiębiorstwa” narodowego? (str. 723).

Traktat wersalski, jak świadczy jego styl, nie jest dziełem francuskim, ale anglo-amerykańskim, nie jest produktem geniuszu romańskiego, ale owocem ideologii amerykańskiej i indywidualizmu brytyjskiego... Traktat wersalski pozostawia Niemcy za słabe, zdolne do szybkiej odbudowy e-

konomicznej i politycznej. Traktat uświęca pokój na pół sprawiedliwy, który nie będzie trwałym...” (str. 725).

Co do Polski, autor Historii Wojny pełen jest szczerego dla niej uznania, skoro „wiąza ją z Francją liczne wspomnienia historyczne i tyte duchowego powołania. Samo istnienie Polski — powiedział Bismarck — znaczy tyle, co armia francuska nad Wisłą. Polska odrodzona, dzięki swej elicie niepospolitej i patriotycznej, będzie dla Francji aliantką wieczną i całkiem pewną; odda ona Francuzom stokrotnie wszystko, cokolwiek Francja z obowiązku zdziałała dla niej; zbyt wiele uciepiała Polska z powodu Niemiec, więc pilnować je będzie czynnie i wytrwale” (str. 751).

Końcowe stronicie Historii Wojny przepełnione są uwagami, zawierającymi wnioski ogólne. narody; a głęboką naukę moralną wojny r. 1904 była wojna sprawiedliwość; ale sprawiedliwość nie mogła się urzeczywistnić bez odrodzenia Polski; jej zaś odrodzenie mogło się dokonać dopiero po rozbiciu nie tylko Niemiec i Austrii, ale także Rosji, co zdawało się zrazu nie do pogodzenia z interesami koalicji. „Francja odpokutowała („expiat”) za grzech śmiertelny, który popełniła niegdyś przez to, że nie przeszkodziła potwornym rozbiciom Polski heroicznej; tak, jak Anglia odpokutowała za zbrodnię oderwania Aizacji i Lotaryngii przez Niemcy, której to zbrodni Anglia się nie sprzeciwiła.

Wszystko w historii się płaci, wszystkie niesprawiedliwości, popełniane lub dozwolane przez

Przytem wymyślają nowe mody celem ożywienia handlu.

W Ameryce wydano tak zwane „Niebieskie prawa“, zawierające surowe kary za wykroczenia przeciw przepisom ścisłego świecenia niedziel. Międzynarodowy klub sportowy w Nowym Jorku rozpoczął kampanię przeciw „Niebieskiemu prawu“, obnosząc w całym mieście z wielką paradą ogromne karykatury, przedsta-

wiające kary, nałożone za „całowanie żony“, „palenie papierosa“ i „świstanie“ w niedzielę.

W nowej kadencji sądowej Trybunał angielski rozstrzygać będzie 2000 procesów rozwodowych. Poraz pierwszy jako sędziowie przysięgli wystąpią kobiety. Podnieść jednak należy, że kobiety, wylosowane na sędziów przysięgłych, po większej części pod rozmaitymi pozorami proszą o zwolnienie.

Umowa anglo-sowiecka zawarta.

Wiedeń, 28 stycznia (Telef.) (G) Jak donoszą z Londynu, Anglia i

Rosja sowiecka zawarły układ w sprawie podjęcia stosunków handlowych.

GŁOSOWANIE NAD SENATEM.

Warszawa, 28. stycznia.

(Telef.) (G). We wczorajszym głosowaniu nad artykułami konstytucji dotyczącymi utworzenia senatu, przeszedł wczoraj w sejmie § 35 w brzmieniu proponowanym przez komisję, z wyjątkiem dwóch ostatnich ustępów w sprawie kwalifikowanej większości. Sejm przyjął wniosek komisji 195 głosami przeciwko 184.

Warszawa, 28. stycznia.

(Telef.) (G). Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku posłowie zebrali się w licznym komplecie i w naprężeniu wyczekiwali momentu głosowania nad artykułami konstytucji traktującymi o senacie. Poprzednio expose wygłosił premier Witos, wskazując, że rząd jest przeciwny etatyzmowi i zdecydowany przeprowadzić zjednoczenie wszystkich dziedzin. W polityce zagranicznej rząd przygotowuje szereg traktatów z państwami sprzymierzonymi. Premier wierzy, że lud na Górnym Śląsku opowie się za Polską. W zakończeniu swego przemówienia zaznaczył premier, że rząd oczekuje jak najszybszego uchwalenia przez Sejm demokratycznej ustawy konstytucyjnej. Poseł Barlick (P. P. S.) postawił wniosek o otwarcie dyskusji nad expose premiera. Wniosek ten wywołał burzliwe protesty na prawicy wskutek czego marszałek odroczył posiedzenie na 10 minut. Po ponownym podjęciu posiedzenia po przerwie, wniosek p. Barlickiego przeszedł większością trzech głosów. Wobec tego Izba przystąpiła do dyskusji nad expose premiera. Jako pierwszy przemawiał poseł Daszyński, poczem p. Dubanowicz postawił wniosek o przerwaniu dyskusji nad expose i przystąpienie do głosowania nad artykułami konstytucji dotyczącymi senatu. Wniosek ten Izba uchwa-

narody; a głęboką nauką moralną wojny r. 1914 jest to, że sprawiedliwość istotna („immanente“) nie jest czczą formułą, ale wyrazem dokładnym prawdy wiekistej“ (str. 758).

Pod koniec dzieła zwraca V. Giraud myśl swą ku tym, którzy własną krwią okupili tryumf sprawiedliwości. Hekatomby, które złożyła Francja są tak olbrzymie, że w porównaniu z nimi możemy mówić, że skromne są nasze — choć tak bolesne ofiary! Bo zważmy tylko tę przerażającą statystykę: „Francja straciła podczas wojny więcej niż trzecią część swych oficerów, t. j. 36.000 zabitych, tyłuż inwalidów; straciła 259 profesorów uniwersytetu; politechniki, 460 prof. gimnazjalnych, 5500 nauczycieli szkół niższych, 350 autorów, 400 byłych uczniów najwyższej elity naukowej („Ecole normale supérieure“), 725 uczniów Politechniki, 330 uczniów Szkoły Sztuk pięknych itd. itd...“ W tych okropnych stratach kłopotu społeczeństwa widzi słusznie autor ogrom klęsk ducha, z którego ludzkość cała żyć będzie przez długie lata. Ta ludzkość, mieliśmy nadzieję, będzie od przedwojennej lepszą dlatego, że więcej wycierpiała.

W tym krzepiającym optymizmie autora widzi wyraz wiary jego gorącej, skutek głębokich myśli Pascala. „Słusznie powiedział o dziele Giraud'a znany pisarz Andre Lichtenberger: „c'est un bon livre; et c'est une bonne action“. Obyśmy dla historii naszej, polskiej wojny znaleźli jak najmniejszą polskiego Wiktora Girauda!

Ła. Do głosowania przystąpiła Izba o godz. 9.50 wieczorem, głosowanie odbywało się przez wychodzenie.

Rozmałości telegraficzne.

(Telef.) (G) We środę przybył do Gdańska z Ameryki okręt „Eastern City“ z ładunkiem 18.500 skrzyń mleka kondensowanego, 3830 ton maki i 296 skrzyń bulionu. Ładunek ten przeznaczony jest dla polsko-amerykańskiego wydziału ratunkowego opieki nad dziećmi. Okrety „Gerwin“ i „Ernst“ przywieźli 1100 ton żyta dla Polski.

(Telef.) (G). Wykrycie spisku terrorystycznego w Kownie. Dzienniki berlińskie donoszą o podstawie „Berl. Tidende“: W tych dniach przeprowadzono w Kownie rewizję w mieszkaniach wie u terrorystów, aresztowanych z powodu spisku przeciwko obecnemu rządowi kowieńskiemu. W czasie rewizji znaleziono wiele dowodów, że przedstawiciel sowiecki w Kownie Akselrod utrzymywał ścisłe stosunki z terrorystami i popierał ich działalność pod każdym względem. Pasa kowieńska domaga się z tego powodu wydalenia Akselroda z granic państwa.

(PAT.) Bandycki napad w Krakowie. Ubiegłej nocy po godz. 10. trzech nieznanych opryszków napadło na p. Wojciecha Gluszyńskiego przedsiębiorcę i adjutanta cywilnego generała Hallera, znanego ze swoich metalowych plaket. Napadu dokonali oni na powracającego do domu Gluszyńskiego przy końcu parkanu, okalającego park Krakowski, ubezwładnili go uderzeniem w głowę jakimś przedmiotem, poczem zakneblowali usta, zrabowali mu portfel z 30.000 marek i zegarek złoty z częścią łańcuszka. Wichura i deszcz przywróciły napadniętemu przytomność. Lekarz stwierdził długą ranę krwawiącą na tylnej części czaszki oraz wiele obrażeń.

Z Tow. Mickiewiczowskiego.

Lwów, 28. stycznia.

Onegdaj odbyło się 4-te posiedzenie naukowe Towarzystwa literackiego im. Ad. Mickiewicza, na którym Dr. Eugeniusz Kucharski wygłosił odczyt p. t.: „Jowialski wulgarny a Jowialski Fredry“. Ten miły, sympatyczny starowina, którym stał się Jowialski na scenie polskiej i w wyobrażeniach ogółu, nie ma — zdaniem prelegenta — nic wspólnego z kreacją fredrowską. Na całym szeregu przytoczeń z tekstu wykazał prelegent, jakie to rysy ujemne zawarł poeta w tej kreacji. Tworzył w Jowialkim symbol węgla, ciemnej i przyziemnej, odartej z wszelkich aspiracji, pozbawionej myślenia i uczucia. Jest to reprezentant martwoty duchowej, przejawiającej się u współczesnej poecie warstwy wyższej, między 1815 a 1830 rokiem. Fredro niejednokrotnie zaznaczył (np. wobec Ł. Stemplewskiego, K. Wł. Wójcickiego), że w Jowialskim kreślił objaw społecznie ujemny i antypatyczny.

Nad odczytem rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos: Pr f. Dr. W. Bruchnalski, który był zdania, że prelegent nieco za czarno przedstawił dzieje ówczesnej generacji, i Prof. Dr. Konst. Wojciechowski, który zwrócił uwagę na to, czy przyrądkiem samo artystyczne wykonanie utworu nie spowodowało niepożądania między autorem a teatrem i publicznością. Prelegent odpowiedział i wyjaśnił kilka rotnie poruszonych kwestyj.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

(Czwarty dzień rozprawy).

Lwów, 28 stycznia.

(S) Dzisiejsza rozprawa zaczęła się od odczytywania zeznań świadków nie przybyłych na rozprawę. Następnie oskarżony prosi o odczytanie pewnego artykułu „Trybuny Polskiej“ pt.: „Ludzie czy szakale“, a który to artykuł spowodował zwołanie konferencji sanitarnej. Przewodniczący zaznacza, że artykuł ten jest zawiniony do odczytania po przesłuchaniu świadków, a oskarżony na to się zgadza. Dłuższy czas dyskutował nad pismem komendy miasta do komendy okręgowej w sprawie usunięcia pewnych wadliwość, które jednak nie doczekało się załatwienia.

Godzina 11.30 rozprawa trwa dalej.

NADESŁANE.

AKUSZER I GINEKOLOG
Dr. Władysław Mikucki,
b. Radca Rządu i prymariusz,
STANISŁAWÓW, dom Blumenfelda 8-99

Podjętowanie.

Dowództwo Garn. składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy sutą ofiarnością i pracą przyczynili się do uprzyjemnienia żołnierzowi świąt Bożego Narodzenia a specjalnie:

- 1) Komitetom gwiazdkowym w Samborze i St. Samborze,
- 2) Kom. Gwiazd. Zw. Kobiet Pol. w Drohobycz i Turce,
- 3) Zarządowi Gm Chrześcij. w Borysławiu,
- 4) T-wu „Silva Piana“ i T-wu „Limanowa“ oraz JWP. dr. Zajacowej, Ciechanowskiej, Bujańskiej, Tyrkównie i starości Porębskiemu.

Z zebranych danin sporządzono:
dla 46 p. p. 1505 paczek z upominkami
dla żołn. garnizonu 338 „
razem 1843 „

„Szyndler“

8889

ppłk. ddtwa garn. Sambor.

OD WYDAWNICTWA.

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej“ i „Gazety Porannej“ prosimy o

BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc Luty, a to tem pewniej, że tym Prenumeratorem, którzy prenumeraty NOWEJ wraz z ewentualną zaległością nie wpłacają najdalej do dnia 5-go Lutego 1921, zniewoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazety.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazane jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Ceny prenumeraty podane są w nagłówku.

KRONIKA.

Pątek, 28 stycznia o godz. 7 wieczór „Pożyczalnia I-szej klasy“ 6-ty raz.

Sobota, 29 stycznia o godz. 3.30 popoł. „Balet polski“ (Jasielka).

Sobota, 29 stycznia o godz. 7 wieczór „Jasielka“, opera, 4-ty raz.

Niedziela, 30 stycznia o godz. 3.30 popołud.
„Przedstawienie baletowe“.

Niedziela, 30 stycznia o godz. 7 wieczór „Poczekalnia I-szej klasy“, 5-ty raz.

Poniedziałek, 31 stycznia o godz. 7 wieczór „Skowronek“, operetka, 5-ty raz.

Wieczór karnawałowy odbędzie się dnia 29-go stycznia w salach Sokoła Macierzy, urządzony staraniem Koła Polskich Matek. Wspaniałe ubrana sala, liczne niespodzianki. Tańce prowadzone przez p. Kotowicza, doskonały bufet pod kierownictwem pań Gibowskiej i Zadurowiczowej, każą się spodziewać świetnej zabawy, która załamie wszystkie dotychczasowe i stanie się osem tegorocznego karnawału. — Początek o godzinie 8 wiecz. Wstęp tylko za zaproszeniem, po które zgłaszać się można u p. Szayerowej ulica Legi now.

(r) Co można znaleźć w szynce? Znaleźcie czegoś w chlebie lub w kielbasie, nie mającego nic ani z jednym, ani z drugim wspólnego, nie należy dzisiaj do rzadkości. Natrafic wszakże na jakiś coby przedmiot w szynce wydawałoby się niemożliwym. A jednak tak nie jest. Oto w szynce kupionej w jednym z najpierwszych lokali śniadaniowych znaleziono cztery kawałeczki drzewa, grubości drewnianka od zapalki. Łatwo osądzić można, na jakie nieprzyjemności narażić się mogła dama osoba, tę szynkę spożywająca. Oto nie tylko mogła całkiem łatwo wylamać sobie ząb, ale jeszcze kręszynki drzewa dostawszy się do żołądka, przypłacić ją mogły o ciężkie dolegliwości żołądkowe i jelitowe.

Wystawa prac p. W. Żygulskiej. Dnia 30 bm. o godz. 11 przedpoł. otwarta zostanie uroczyste wystawa prac art. mal. Wandy Żygulskiej-Pogonowskiej (pl. Akademicki 1. I p.). Katalog poprzedza przedmowa dra Henryka Bięgołęsena.

Podziękowanie za hojny dar. Imieniem Komitetu Katolickiego Związku Polek, urządzającego kwesie po domach i instytucjach, na cele plebiscytu na Górnym Śląsku, składam serdeczne podziękowanie Zarządowi i członkom Kasyna Narodowego, za złożoną kwotę 70.400 mk. i 20 koron w złocie, na ręce kwesadek ks. Adziejowej Lubomirskiej i ks. Eustachowej Sapieżyny, zwracając się z gorącą prośbą do naszego społeczeństwa o ofiarę i żywe poparcie naszej kwesie. Jadwiga Papanowa.

Ekonomista.

Towarzystwo kredytowe przemysłu polskiego.

Lwów, 28 stycznia.

(1) Centralny Związek polskiego przemysłu górnictwa, finansów i handlu w Warszawie komunikuje, że z inicjatywy przemysłowców łódzkich powstaje Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego, którego istota ustawą sejmową z 25 listopada 1920, przyznano szczególne upoważnienia i gwarancje Ministerstwa skarbu i którego statut w najbliższej przyszłości uzyska aprobatę właściwej władzy. Doniosłe znaczenie tej instytucji dla odradzającego się przemysłu polskiego czyni koniecznym bliższe zapoznanie jak najszerzych kół przemysłowych z zadaniami Towarzystwa.

Główne zasady, na których oparta będzie działalność Towarzystwa, są następujące. Towarzystwo wydawać będzie pożyczki w listach zastawnych 7 proc., zabezpieczone na pierwszym miejscu hipoteki nieruchomości fabrycznej, łącznie z maszynami i urządzeniami fabrycznymi. Osoby zaciągające pożyczki zostają członkami Towarzystwa i stają się odpowiedzialne do wysokości należności z tytułu zaciągniętych pożyczek. W ciągu pierwszych pięciu lat szacowanie odbywać się będzie na zasadzie cen przedwojennych w walucie złotej, a wysokość pożyczki nie może przekroczyć 60 proc. kosztów budowy 5 lat czasu

cowywać się będzie na zasadzie cen rynkowych, a wysokość pożyczki nie będzie mogła przekroczyć 50 proc. wartości gruntów i budynków i 25 proc. wartości maszyn i urządzeń fabrycznych.

Pożyczki umarzają się w ciągu 15, 20 i 25 lat, zależnie od rodzaju przedsiębiorstwa. Przez pierwszy 5 lat dłużnik płaci prócz procentu od sumy pożyczki jeszcze 7 proc. na kapitał zasobowy, po upływie 5 lat prócz procentu od sumy długu jeszcze od pierwotnej sumy pożyczki na tej umorzenie 10 proc. w razie udzielenia pożyczki na 15 lat, 6 1/2 proc. od pożyczek na 20 lat i 5 proc. od pożyczek na 25 lat. Ponadto dłużnicy wpłacają corocznie pewną kwotę w walucie krajowej na koszt ad ministracyjny. Opłaty na fundusz zasobowy, umorzenie długu i procent wnoszone być winny w walucie, w jakiej wystawiono dla danego dłużnika listy zastawne.

Listy zastawne będą wydawane w walucie dolarowej, funtowej, frankowej francuskiej lub polskiej. Towarzystwo posiada prawo wydawania listów zastawnych w powyższych obcych walutach w ciągu pierwszych 5 lat. Skarb państwa przyjmie gwarancję za kapitał i za procent od nich do wysokości ogólnej sumy, odpowiadającej 20 milionom funtów szterlingów. Korwersja listów zastawnych w okresie pierwszych 10 lat istnienia Towarzystwa jest niedopuszczalna. Kupony od listów Towarzystwo wypłaca w walucie, na którą brzmi list odpowiadający. Podatki przypadające do płacenia od kuponów płacić winno Towarzystwo na rachunek dłużników.

Ustrój Towarzystwa wzorowany jest na statucie Towarzystw kredytowych niemieckich, z tą jedną tylko zmianą konieczną dla zdobycia zaufania kapitalistów obcych, że Rada nadzorcza składać się będzie z 20 członków, z których 15 będzie wybierało Walne zgromadzenie, zaś 5 zebranie wyborcze właścicieli listów. Przepisy egzekucyjne w razie zalegania przez dłużnika w uiszczeniu należnych opłat, wzorowane są dla obszarów b. zaboru austriackiego na statucie Banku krajowego. Zarówno w siedzibie głównej Towarzystwa, jak też w każdym z oddziałów urzędować będzie stały delegat Ministra skarbu jako organ nadzorczy.

Z chwałą zatwierdzenia statutu Towarzystwo kredytowe przemysłu polskiego będzie mogło ukonstytuować się i rozpocząć wydawanie pożyczek. Już obecnie atoli komitet organizacyjny czyni starania o znalezienie zbytu zagranicą dla listów zastawnych Towarzystwa. Są widoki, że ułokowanie listów na rynkach zagranicznych będzie rzeczą najzupełniej możliwą.

W interesie przemysłowców leży jak najszybsze składanie podań o udzielenie pożyczki, gdyż będą one potem załatwiane w porządku kolejnym. Przy składaniu podań należy wpłacić na koszt organizacyjny po 40 fenigów od jednego funta szterla, względnie 5 dolarów lub 25 franków żądanej pożyczki. Wpłacona kwota zaliczona będzie na poczet opłat przewidzianych przez statut przy udzielaniu pożyczek. Wzorów podań i wszelkich bliższych informacji udzielają biura Komitetu organizacyjnego w Warszawie, ul. Wierzbowa Nr. 11.

Donosząc o ten, Centralny Związek wyraża przeświadczenie, że ogół przemysłowców polskich, rozumiejąc znaczenie Towarzystwa kredytowego przemysłu polskiego, pośpieszy zapisać się w poczet członków. Pośpiech jest tembardziej wskazany, aby przy wyborach organów Towarzystwa uczestniczyła jak największa ilość przemysłowców i zapewniła skład odpowiadający znaczeniu i charakterowi tej instytucji.

Kronika „Ekonomisty“.

Zmiany w notowaniu kursów na giełdzie warszawskiej. Dnia 25 bm. wprowadzono na giełdzie warszawskiej inne niż dotychczas, zasady notowania kursów walut zagranicznych. Gdy dotychczas podstawą dla zamotowania w cenie giełdowej kursów sprzedaży i kupna był arbitraż międzynarodowy, od dziś ma on odgrywać rolę drugoplanową, a kursa są określone na zasadzie raportów agentów przysięgłych, z dokonanych transakcji. Wprowadzenie tej racjonalnej unowocześniającej przedewszystkiem obraz istotnego stanu na-

szego rynku walutowego, jednocześnie zaś utrudnia szkodliwy pokątny handel teni walutami, których kursa w wolnym obrocie różniły się wielce od notowanych w cenie urzędowej. Naturalnem następstwem tego najracjonalniejszego sposobu określania kursów jest znaczne zmniejszenie się różnicy między notowanymi w cenie kursami kupna i sprzedaży. Jednocześnie urwidocznili się w notowaniach giełdy różnice między walutami w gotówkę a czekami i wpłatami na zagranicę.

Kronika sportowa

Program kursu narciarskiego, urządzonego przez Karpackie Towarzystwo Narciarzy, uległ o tyle zmianie, że z powodu korzystnych warunków śniegowych znaczna część kursu odbędzie się we Lwowie. Rozpocznie wykład wstępny w piątek wieczorem, w sobotę popołudniu, niedzielę i poniedziałek ćwiczenia w sąsiedztwie miasta. W poniedziałek 29. b. m. o g. pół do 7 wieczorem nastąpi wyjazd osobnym wagonem do Tuchli, gdzie ćwiczenia i całodzienna wycieczka 1. i 2. lutego. Powrót do Lwowa 3. we czwartek o g. pół do 8 rano, również osobnym wagonem. Prowadzący kurs ppor. Zdzisław Ritter-schild należał do założycieli K. T. N. i wykształcił już tysiące narciarzy, jako instruktor b. armii austr., a od dwu lat szkoły Wysokogórskiej w Zakopanem, której był jednym z inicjatorów. Kto więc chce wlać w siebie siłę w arkana sztuki narciarskiej, czy też w nich się wydoskonalić, powinien skorzystać z tej jedynej sposobności, tembardziej, że warunki śniegowe zapowiadają się idealnie. Dla młodzieży szkół średnich zniżki kolejowe i narty do wypożyczenia. Zgłoszenia na kurs i szczegóły u p. Bujaka. Kopernika 4.

Wycieczkę narciarską do Tuchli i na okoliczne szczyty urządza w dniach od 30. stycznia do 2. lutego Karpackie Towarzystwo Narciarzy. Wyjazd w sobotę o g. pół do 7 wieczór, powrót we czwartek 3. lutego o g. pół do 8 r. Wagon osobny i noclegi zapewnione. Zgłoszenia u p. Bujaka, Kopernika 4.

Wycieczkę narciarską w okolice Lwowa urządza Oddział narciarski L. K. S. „Pogoń“ w niedzielę dnia 30. b. m. Punkt zborny o g. 10 przedpoł. przy końcowej stacji tramwaju „ŁD“.

Sekcja narciarzy L. K. S. „Czarni“ urządza dnia 29. b. m. jednodniową wycieczkę do Ślaska. Chcący brać udział w wycieczce zgłoszą się najpóźniej dnia 28. b. m. o g. 8 w. przy ul. Jabłonowskich 28, I. p., celem zamówienia noclegu. Odjazd w sobotę o g. 18.30 — przyjazd w poniedziałek 31. b. m. o g. 7.30 r.

OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

Kowala do wozów poszukuje Browar we Lwowie, ulica Kleparowska 18. 8824

Skrypek L., rutynowany (dyrygent), zostanie natychmiast przyjęty. Karol Fucha, Łozińskiego 4, w podwórzu, III. p., od 1—3 po poł. 8878

Stenotypistki z językiem polskim, niemieckim i możliwie francuskim poszukujemy. Tylko pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia: Wydawnictwa Ossolineum, ul. Ossolińskich 11. 8883

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Kto ma jakie mieszkanie próżne, lub umeblowane, do wynajęcia, niech się zgłosi natychmiast do naszego Biura Stanisława Marczynskiego, Walewa 2. Mieszkania wynajmuje się pod najkorzystniejszymi warunkami, zupełnie bezpłatnie. 8828

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kamienica, pełny komfort, świeczniki, wolne lata, — pierwszorzędną budowę, do sprzedania. Adwokat Jutes, Szopna 3. 8876

Motory benzynowe, ropne, lokomobile, turbiny, obrabarki drzewa, metali, gatry, poleca „PILOT“ Lwów, Batorego 4. 8452

Koce wełniane na składzie u Firmy Jan Wallach i Syn, Lwów, Rynek 33. 8332

Obrabiarki do drzewa, żelaza, metali. Motory wszelkiego rodzaju. Narzędzia dla każdej gałęzi przemysłu i rolnictwa — poleca „PILOT”, Lwów, ul. Batorego 4. 8453

Sprzedam fortepian. Sapiehy 47, pierwsze piętro, przed południem. 8885

Wetną owczą kupuje krajowa szkoła tkacka w Glinianach. Płacimy ewentualnie gotowymi kilimami, według umowy. 8884

Kupię modną, przedwojenną sypialnię i salon. Herald Jagiellońska 15. 8887

Poszukuję natychmiast kupna kamienicy za dolary. — Marczynski, Wałowa 2. 8383

Po zakupie kupna domu blisko ulicy Legionów, z wolnym mieszkaniem, za cenę mniej więcej 2 mil. M. — Le n Friedmann, Drohobycz, pl. Maryacki 12. 8873

MAŁŻENSTWA

Panna, bruneta, młoda, inteligentna, posiadająca majątek ziemski, pragnie poznać młodego mężczyznę, prawego charakteru, na wyższym stanowisku rządowym. Cel matrymonialny, rzecz traktują serio. Zgłoszenia w Admin. pod „Bruneta”. 8836

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Rękawicę futrzaną, prawą, zgubiono 26. bm. w okolicy pasaży Mikolascha. Znalazła zechce zwrócić za wynagrodzeniem 300 Mkp. Cegocki, Król. Jadwigi 33 A, II. piętro. 8885

ROZMAITE

Kto chce poznać tajemnice przyszłości, wiadomość Chmielowskiego 5, oficyny parter. 8767

Poszukuję dzierżawy lub zarządu apteki. Wiadomość Administracja pod „Antekarz”. 8716

Wiedeńska Fryzjerka.

Podaje się do wiadomości Pań, że jako wiedeńska specjalistka uskuteczam na polecenie mycie głowy, czesanie, suszenie oraz ze zniszczonych włosów wyrabiam najelegantsze fryzury. — Kuśuję wyczeski włosów i z tukowych na polecenie wyrabiam warkocze. Sprzedaję gotowe warkocze po cenach najtańszych. 8819

L. Kurz, Rynek 12a (prz. przyst. tramw.)

PIERWSZY KRAJ. WYRÓB LISTEW NA RAMY

WE LWOWIE, PL. BILCZEWSKIEGO L. 9.

naprzeciw kościoła św. Elżbiety. 8085

POLECA SIĘ BOGATY WYBÓR RAM DO WSZELKIEGO RODZAJU OBRAZÓW I FOTOGRAFI. SPRZEDAŻ HURTOWA I POJEDYNICZA PO CENACH KONKURENCYJNYCH.

Dachówki

Asbestowo-cementowej, papy, gontów, wapna, gipsu i innych materiałów budowlanych dostarczają natychmiast

HORSZOWSKI I S-ka
Lwów, ul. Bourlarda 1. 3.
(boczna Batorego). 8415

Poszukiwany natychmiast:

a) **Stenograf** (ka) angielski (ka)

b) **Stenotypista** (ka) albo osoba biegła w jednym i drugim.

Najlepsza siła nie będzie zbyt dobra, ani zbyt kosztowna.

Podanie w angielskim języku własnoręcznie pisane wnieść do Pana Buskera, Hotel Krakowski, pokój 102—103, po godz. 5-tej wieczorem. 8844

WIEKSZE TRANSPORTY
Kalki maszynowej i taśm
nadeszły. Jeszcze stare ceny. Za
mówienia skierować należy:
Tow. Handl. „ŚWIATOPEŁY” Ska
z ogr. odpow. 8810
w Krakowie, Grodzka 15. Tel. 220.

Ogłoszenie.

Wynajęcie stanowisk do sprzedaży owoców na placach i ulicach miasta drogą publicznego przetargu odbędzie się we wtorek 1 lutego 1920 o godzinie 10 przed południem w miejskim Urzędzie targowym. 8871

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. M. LWOWA.

Lwów, 24 stycznia 1921.

Pamiętajmy o Śląsku!

DZIELNY KOMERCYALISTA

władający biegle językami: francuskim, niemieckim i możliwie angielskim, obeznany ze stosunkami Zastępcia Boryslawsko-Mrażnickiego z dzieł bezwzględnie posadę w pierwszorzędną firmie. Oferty pod „Nafia” do Administ. „Gazety Wieczornej” we Lwowie. 8445

KAKAO HOLENDERSKIE

najprzedniejszej jakości
poleca: GŁÓWNY SKŁAD KAWY I HERBATY
Józefa MUSIŁA
Lwów, ul. Batorego 32. 216 b

HERBATY

CHIŃSKIE I ANGIELSKIE
ZE ŚWIEŻEGO ZBIORU
W NAJPRZEDN. GATUNKACH

POLECA 628

HANDEL HERBATY I KAWY

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, ul. Ratajskiego 1. 3.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY

DLA STOW. ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY

WRAZ Z GRUPĄ INTERESENTÓW PRYWATNYCH

nabyły od Spółki „LEN” stow, z ogranicz. odpow. będącą w budowie przedziału i tkalnię w Krośnie z zamiarem założenia spółki akc. pod firmą

Zakłady przędzalniczo-tkackie w Krośnie

Spółka akcyjna

o kapitale 35,000.000 Mkp.

tudzież z zamiarem najrychlejszego wykończenia i puszczenia w ruch tych zakładów, mających surowiec w kraju zapewniony, niezależnych zatem od surowca zagranicznego.

Cały kapitał akcyjny Spółki akcyjnej objęty został przez Banki założycielskie i osoby prywatne.

Banki powyższe gotowe są już obecnie odstąpić swojej klienteli część swoich udziałów i w tym celu przyjmują w zakładach głównych i wszystkich oddziałach swoich zgłoszenia do dnia 10. lutego b. r. za złożeniem gotówki na rachunek bieżący.

Kredyt na człe powiększe nie będzie udzielały.

Reparytura zostanie dokonana do końca lutego b. r. a po zatwierdzeniu statutu Spółki akcyjnej zostaną wydane przydzielone akcje.

8789

LISTY PRZEWÓZOWE

ZE STEMPEM RZĄDOWYM

POLECA

DRUKARNIA I. JAEGERA

WE LWOWIE, UL. SYKSTUSKA L. 33. 8562

ZARZĄD TOWARZYSTWA „POLSKA NAFTA”

SP. AKC. W WARSZAWIE

zawiadamia akcjonariuszów, że

Zwycz. Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów Towarzystwa odbędzie się dnia 19-go lutego 1921 r. w Warszawie, w lokalu własnym przy ul. Chmielewskiej 10, o godz. 2-jej po południu, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie.
- 2) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 3) Przedłożenie rachunków bilansu i zysków i strat za ubiegły rok z dniem 1 grudnia 1920 r., oraz sprawozdanie Zarządu, jakoteż Rady Nadzorczej.
- 4) Powzięcie uchwały na wniosek Komisji Rewizyjnej co do bilansu, udzielenia absolutorium Zarządowi, oraz co do rozdziału czystego zysku.
- 5) Wnioski Zarządu na zmianę statutu.
 - a) Zmiana § 5 statutu w przedmiocie podwyższenia kapitału akcyjnego o dalszych 200,000.000 Mkp. t. j. do kwoty 250,000 000 Mkp. drogą wydania 400.000 sztuk akcji III. emisji płatnych pełno i w gotówce, każda wartości nominalnej 500 Mkp. pod warunkami emisji, jakie w myśl § 6 i 7 statutu ustali Rada Nadzorcza Spółki z tem, że akcje oryginalne mogą być wydane także w odcinkach zbiorowych po 5, 10 i 25 sztuk.
 - b) Uzupełnienie ust. 1) § 6 statutu przez dodanie słów „o ile Walne Zgromadzenie nie postanowi inaczej”.
 - c) Skreślenie ostatniego ustępu § 18 statutu.
 - d) Zmiana § 36 statutu w tym kierunku, że Rada Nadzorcza składa się najmniej z 9-ciu, a powyżej z 12-tu członków.
 - e) Zmiana § 44 statutu w tym kierunku, że Zarząd Spółki składać się będzie z 3-ch członków i 3-ch zastępców, wybieranych z pośród obywateli polskich przez Radę Nadzorczą. Wszystkie przepisy statutu odnoszące się do członków Zarządu tyczą się także ich zastępców.
- 6) Wniosek Zarządu w myśl uchwalonego przez Walne Zgromadzenie uzupełnia § 6 statutu na oznaczenie części akcji III. emisji, która ewentualnie ma być oddana do wolnej subskrypcji pod warunkami ustalić się mającymi przez Radę Nadzorczą.
- 7) Wybór nowych członków Rady Nadzorczej w miejsce wylosowanych w myśl § 38 statutu.
- 8) Celem wykonania prawa głosowania na Walnem Zgromadzeniu należy się zastosować do podanych niżej przepisów §§ 21—28 statutu.

§ 21. Akcje na okaziciela dają prawo głosu, o ile zostały złożone Zarządowi conajmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem. Zamiast samych akcji mogą być złożone świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucji kredytowych, rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutów przez Rząd zatwierdzonych, lub wreszcie instytucji kredytowych zagranicznych. Wskazanych przez Walne Zgromadzenie i zaaprobowanych przez Min. Skarbu. Właściciele akcji imennych korzystają z prawa głosu, o ile są zapisani do ksiąg Spółki co najmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

§ 25. Akcjonariusz nieobecny może ustąpić swoje prawo głosu innemu akcjonariuszowi, lecz nikt nie może mieć więcej, niż dwa pełnomocnictwa i w żadnym razie nie może rozporządzać większą ilością głosów nad 1/10 część głosów, należących do wszystkich obecnych na zebraniu akcjonariuszów. Pełnomocnictwa mogą być udzielone w formie listu, który należy złożyć do Zarządu najmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

§ 23. Instytucje rządowe, publiczne i prywatne, towarzystwa i spółki korzystają na Walnych Zgromadzeniach z prawa głosu w osobie uprawnionych przedstawicieli.

§ 24. Jeżeli akcje drogą spadku lub inną przejdą na wspólną własność kilku osób, to prawo uczestniczenia i głosu na Walnem Zgromadzeniu przysługuje tylko jednej z nich podług wyboru właścicieli.

§ 25. Każde 20 akcji daje prawo do jednego głosu, jednak jeden akcjonariusz nie może na mocy własnych akcji mieć więcej głosów nad tę ilość, do jakiej daje prawo posiadania 10-ej części całego kapitału zakładowego. Akcjonariusze, posiadający mniej, niż 20 akcji mogą za wspólną zgodą łączyć swoje akcje w celu otrzymania prawa do jednego lub więcej głosów, lecz w granicach wyżej wskazanych.

§ 26. Sporządzoną przez Zarząd listę akcjonariuszów, mających prawo uczestniczenia w Zgrom. z wskazaniem n-rów należących do nich akcji, wywiesza się w lokalu Zarz. na 4 dni przed Wal. Zgrom. Kopię tej listy wydaje się na żądanie każdemu akcyon. § 27. Wal. Zgrom. uważa się za prawomocne, gdy w niem uczestniczą osobiście lub przez pełnomocników właściciele co najmniej 1/5 części kapitału zakładowego. Dla zadecydowania spraw zwiększenia lub zmniejszenia kapitału zakładowego, zmiany statutu i likwidacji interesów, bez obowiązującej ku temu przyczyny, konieczna jest obecność właścicieli akcji lub ich pełnomocników, reprezentujących łącznie co najmniej połowę kapitału zakładowego.

§ 28. Jeżeli zebrani na Walnem Zgromadzeniu akcjonariusze lub ich pełnomocnicy nie będą reprezentowali tej części kapitału zakładowego, przy której Zgromadzenie uważa się za prawomocne, to najpóźniej po upływie dni czterech Zarząd ogłasza o zawarciu i terminie powtórznego Walnego Zgromadzenia, które winno się odbyć nie wcześniej, jak po upływie 14 dni od daty ogłoszenia. Zgromadzenie to uważa się za prawomocne i uchwały jego za ostateczne bez względu na liczbę akcji, reprezentowanych przez akcjonariuszów lub ich pełnomocników, uczestniczących w tem Zgromadzeniu, o czem winna być wzmianka w ogłoszeniu. Na powtórznem Zgromadzeniu mogą być rozstrzygane tylko te kwestye, które miały być rozpatrywane na niedoszłym do skutku lub które zostały nierozstrzygnięte na odbytem w pierwszym terminie Zgromadzeniu

BANK KUPIECTWA POLSKIEGO

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 25 kwietnia 1920 r. i zezwolenia Ministerstwa Skarbu, oraz Przemysłu i Handlu z d. 27 listopada 1920 r. podwyższa kapitał akcyjny o dalsze

80,000.000 M. P.

przez emisję nowych 400.000 sztuk akcji nominalnej wartości po 200 Mp.

Nowo wydane akcje na równi ze starymi partycypować będą w zyskach Banku od dnia 1 stycznia 1921 r.

Dotychczasowi akcyonaryusze do dnia 1 kwietnia 1921 r. nabywać będą mogli po dwie nowe akcje w stosunku do jednej posiadanej starej po kursie 275 Mp. za sztukę z dol.zeniem 4% za kupon od dnia 1 stycznia po dzień wpłaty.

Nowi subskrybenci do dnia 27 maja 1921 r. nabywać będą mogli akcye po kursie 325 Mp. za sztukę z doliczeniem 9% za kupon od dnia 1 stycznia po dzień wpłaty.

Za rok 1918 wypłacono akcyonaryuszom 8% dywidendy.

" " 1919

1920 proponuje Wydział Wykonawczy 10% dywidendy.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują bezpośrednio lub pocztą:

Instytucja Centr. w Warszawie i Oddziały:
I-27 Oddział miejski, Warszawa, Marszałkowska 153

oraz Oddziały: **BORYSLAW**, ul. Pańska, **DĘBICA**, **DROHOBYCZ**, **GDANSK**, Gr. Wollwebergasse 27 (Dom własny), **JAKOŚLAW** (Dom własny), **KRAKÓW**, ul. Piłska 2, **LUBLIN**, Krakowski, Przedmieście 27, **LWÓW**, Halicka 19 (Dom własny), **ŁÓDŹ**, Piotrkowska 49, **POZNAN**, (dawniej Drezdner Bank) Plac Wolności 11, **PRZEŁYSŁ** (Dom własny), **SANOK** (Dom własny), **STANISŁAWÓW**, Sobieskiego 30, **AGINCOURT**, **ŚLĄTYN**.

Prócz tego zgłoszenia i wpłaty przyjmują:

W WARSZAWIE:

Bank Handlowy w Warszawie i jego oddziały, Warszawski Oddział Banku Handlowego w Łodzi, Bank Zachodni i jego oddziały, Bank Towarzystw Spółdzielczych i jego oddziały, Bank Ziemiański i jego oddziały, Bank Kredytowy w Warszawie i jego oddziały, Bank Wschodni Sp. Akc. i jego oddziały, Bank Centralny dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa, Bank dla Handlu Zagranicznego w Warszawie, Bank Międzynarodowy w Warszawie, Warszawski Bank Stołeczny i jego oddziały.

W MAŁOPOLSCE:

Polski Bank Krajowy i jego oddziały, **Polski Bank Przemysłowy** i jego oddziały, **Bank Hipoteczny** i jego oddziały, **Ziemski Bank Kredytowy** i jego oddziały, **Akcyjny Bank Związkowy** i jego oddziały, **Wiedeński Bank Związkowy**, filia we Lwowie.

Dotychczasowi akcyonariusze mogą subskrybować tylko we własnych oddziałach Banku.

Wpłaty uwzględniane będą w porządku chronologicznym, przyczem Zarząd Banku zastrzega sobie prawo nieuwzględnienia poszczególnych zgłoszeń.

W płaty nieuwzględnione, lub przesubskrybowane ponad Mk. 100,000.000.—, zwrócone zostaną po upływie terminu subskrypcji wraz z 4 proc. od dnia zgłoszenia, względnie stosownie do życzenia reflektantów — zaliczone zostaną z tem samem oprocentowaniem na poczet dalszych zamierzonych emisji.

Nowonabywcy otrzymają oryginalne akcje wraz z kuponem za 1921 r. bezpośrednio po wpłaceniu sumy zadeklarowanej.

Zarząd.